

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Galicyjski Rząd krajowy czyni wiadomo, że według obwieszczenia C. K. Morawsko-Slązkiego Rządu krajowego, Ołomuniecki iarmark na bydło, dnia 22go b. m. przypadający, na dzień 23. Kwietnia przeniesionym został.

Na uposażenie szkoły gminney w Czernelicy, w Cyrkule Kołomeyskim, ofiarowano poniższe coroczne składki dobrowolne, a mianowicie: Dziedzic części dóbr, W. Ludwik Raciborski, po 15 ZR. monetą konwencyyną, po 6 korcy zboża, tudzież ogród, i materiały na wybudowanie domu szkolnego; Dziedzic części drugiej, W. Antoni Wybrażowski, po 5 ZR. monetą konwencyyną, i po 5 korcy zboża; Dziedziczka części trzeciej, W. Wolska po 6 ZR. W. W.; Pleban Łaciński JX. Tomaszewski, po 5 ZR. monetą konwencyyną, i po 6 korcy zboża; Pleban obrządku Greckiego JX. Chodziński, po 5 ZR. W. W.; Gmina obrządku Łacińskiego po 10 ZR. W. W.; a Gmina Żydowska po 10 ZR. monetą konwencyyną.

Gminy Porudno i Porudenko w Cyrkule Przemyskim ofiarowały podobnie na utworzenie szkoły gminney corocznie po 2 korcy 19 garcy żyta, po 2 korcy 19 garcy łączmienia, i po 20 ZR. 25 Kr. gotowizną.

Rząd krajowy ma ukontentowanie, te piękne czyny publicznie pochwalić.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Według wiadomości Buenos-Ayreskich z dnia 22. Grudnia przybył tam Jenerał Milans który był zawikłany w ostatni spisek Jenerała Lacego, w Katalonii. Rząd Buenos-Ayreski ma jemu i rodzinie jego wyznaczyć posiadłości niedaleko od Quilmes, tymczasem zaś dać mu na utrzymanie się co mieszając po 450 dollarów.

Francya.

Jenerał Allix, jeden z 38miu proskrybowanych Francuzów obiętych rozporządze-

niem Królewskiem z dnia 24. Lipca 1815, wystąpił w liście pisanym do Hrabiego Reinharda, Posła Francuzkiego przy Seymie Niemieckim w Frankfórcie, przeciwko owemu punktowi pomienionego rozporządzenia, który się jego tycze, twierdząc, że ón (Jenerał Allix) nie jest tym P. Allixem, który się w rzezonym rozporządzeniu wymieniony znajduje. Żądał zatem paszportu, aby mógł wrócić się do Francyi i drogą prawa okazać, że imię jego owym rozporządzeniem obięte nie jest.

P. Scheffer autor pisemka pod tytułem: „Etat de la liberté en France“ został na odwołanie się Prokuratora Królewskiego, pod dniem 30. Marca, przez Sąd Paryżki na zaostrzoną karę iednorocznego więzienia, na zapłacenie 3000 franków, na dozór policyyny etc. skazanym.

Policyya w Tuluzie kazała niedawno uwięzić kilka osób, które, zgromadziwszy się u iednego krawca, pisma buntownicze przepisywały i rozsiewały.

Jedna z gazet Paryżkich twierdzi, że według nowego rozporządzenia projekt do prawa o konkordacie do rozprawy Izb nie przyjdzie.

Wielka Brytania.

Dnia 25. Marca miały puścić się na morze okręty Angielskie przeznaczone na żeglugę celem zwiedzenia północney osi ziemskiej, i wyszukania przeprawy z morza Atlantycznego na Ocean spokojny; odpłynienie ich zostało atoli o kilka dni wstrzymanem. Admiralicya wysłała do Deptfordu Lorda Melville, który też okręty oglądał i przekonał się, że przygotowano wszystko, co służyć może do zdrowia i wygody osady okrętowej, tudzież do bezpieczeństwa samychże okrętów.

Słychać, że Lord Cochran e zamysła puścić się statkiem parowym aż do północney osi ziemskiej, a ztamtąd na Behringowski gościec morski wypłynąć. Aż do Snieżnic, czyli aż do samych granic wielkich gór lodowych, ma za nim iść stary okręt naładowany węglami kamiennymi, których potrzebny zapas na dalszą żeglugę do statku parowego

nabrawszy, okręt także zostawić zamysła. Ponieważ żegluga z Anglii aż do Snieżnic (górn lodowych) około 600 mil morskich wynosi, ztamtąd zaś aż do osi ziemskiej czyli bieguna (połu) jeszcze jest tylko 200, którą to przestrzeń statkiem parowym w dniach pięciu przebydź można; więc dopuszczając, że się tam kanał lub morze spławne znajdzie, nie jest to rzeczą niepodobną, aby się Lord Cochrane aż do północnej osi ziemskiej przeprawił. W tym przypadku zyskałby 5000 funt. szterl. (50,000 ZR.) nagrody obiecanej temu, kto by się do bieguna północnego dostał. Aby zaś potem od osi ziemskiej dostać się na Behringowski gościniec morski, lub aby przez biegun z jednego Oceanu przeprawić się na drugi, potrzebaby jeszcze 4 do 500 mil morskich przebydź, a na tej przestrzeni zapewne byłoby trudno znaleźć materii palnej. Gdyby atoli Lord Cochrane także i tego dokazał, zyskałby wielką nagrodę wyznaczoną w summie 20,000 funt. szt. (200,000 ZR.); lecz poprzednicze koszta uzbrojenia okrętu zabierają przeszło połowę tej summy. Zwyczajnymi okrętami nader trudna jest żegluga na morzu lodowym, ponieważ bryły lodów nawet i podczas ciszy wiatrów, wewnątrzni pędzone nurtami, na wszystkie tłoczą się kierunki, okręt zaś dla ciszy wiatrów z miejsca się ruszyć nie może; gdzie przeciwnie statek parowy, każdego czasu i w każdym kierunku, bez pomocy wiatru, a nawet przeciwko wiatrom i nurtom żeglugę swoją odbywać zdoła.

S z w e c y a.

Dnia 20. Marca odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. Króla Karola XIIIgo.

Królestwo Polskie.

(Z Warszawy dnia 14go Kwietnia)

W Niedzielę d. 12. b. m. w południe N. Cesarz i Król Pan nasz miłościwy wyjechał stąd na dni kilka do Kalisza, wzięwszy z sobą J. O. Xcia Wołkowskiego. W kilka godzin po Monarsze puścił się w tę drogę W. Xiążę Michał.

Posiedzenie Izby Poselskiej dnia 10go Kwietnia:

JW. Marszałek przywoławszy Izbę do porządku, wezwał JW. Sekretarza Seyma do odczytania naprzód listy przytomnych Członków, potem projektów na dzisiejszem posiedzeniu przechodzić mających, to jest: o procentach, i uzupełnieniu prawa artykułem 1244 Kodexu cywilnego obięte-

go. — Następnie uwiadomił JW. Marszałek iż projekta wnoszone są już znaiome, gdyż są w ciągu z wczorayszym o Moratorium, zapytując się razem, czyli woła iest Izby wprost przystąpić do głosowania, czyli też ieszcze iakowe uwagi ma nad niemi uczynić. — Lecz na oświadczenie wielu Członków żądających roztrząsania, przywołał JW. Marszałek żądających mieć głos do zapisania się.

Pierwszy więc JW. Stanisław Grabowski Poseł Stanisławowski zabrał głos, w którym wyłuszczył potrzebę objaśnienia wniesionego projektu o Procentach, mianowicie co do ich epok, i przytoczył artykuły kodexu cywilnego, któreby w nieiakię sprzeczności z podanym projektem mogły zostawać.

Odpowiedział mu na ten wniosek JW. Hrabia Komorowski Poseł Kielecki, wyjaśniając, iż żadne sprzeczności wyniknąć stąd nie mogą.

JW. Szołowski Poseł Łęczycki utrzymywał niesłuszność uchylecia procentów umownych, dodając, iż w sporach iedne strony żądać będą zastosowania uchwały Seymowej Xięstwa Warsz. z dnia 16. Grudnia 1811 roku, — drudzy, nowego prawa — A przystąpiwszy w rozbiornie niniejszego projektu do prawa o procentach Ducaownych, żądał tylko dostateczniejszego w projekcie objaśnienia.

JW. Raczynski Poseł Lubelski też same myśli przełożył.

W tem miejscu JW. Radca Stanu Szaniawski objaśnił dostateczniej Izbę Poselską o zamiarach Rządu, korzyściach wynikających, i usunięciu wszelkiej arbitralności, co ten projekt zapewnia.

JW. Baliński Deputowany Hrubieszowski i Tomaszowski wyłuszczył zastosowanym przykładem wydarzyć się mogącą okoliczność, gdzie i Sędzia byłby w obojętności oznaczania opłaty procentu, żądał więc w projekcie stosownego do takowej myśli dodatku.

JW. Józef Grabowski Poseł Węgrowski przekładał, iż są ważniejsze przedmioty obrad Seymowych, nad któremi by się zastanawiać potrzeba, a czas dla nich oznaczony już iest krótki; — a zwracając uwagę do wyższych nad projektem oznaczonych procentów wytknął, iż kodex cywilny narażonym w tym względzie być może, mianowicie co do kapitałów; które a fond perdu są dawane — iż te zwykle przeszło 10 od sta procentu przynoszą — Nakoniec wniosował, aby przynajmniej to zastrzeżono, iż gdy wierzyciel na pierwszym terminie oznaczonego procentu nie uiszi, do 7 od sta dla tak nierzetelnego prawo podwyższa.

JW. Szepietowski Poseł Tykociński co do sum wyderkałowych i procentów Duchownych uwagi swe zastosował, żądając pod

tym względem domieszczenia objaśnień w projekcie.

JW. Młodzianowski Poseł Pułtowski, Członek Kommissyi do praw cywilnych i kryminalnych, gruntownie wyjaśnił potrzebę ograniczenia opłat procentowych, tudzież zbił wnoski, iakie w sprzeczności wyciągano z uchwały Seymu Xięstwa Warsz. dnia 16. Grudnia 1811 z projektem do prawa teraz wniesionym.

JW. Hakenszmit Deputowany Krasnostawski i Chełmski dowodził, że prawo działać powinno na przyszłość, a nie na przeszłość. — Prawo zaś w projekcie terażniejszym podane będzie w tey sprzeczności. — Dalej, że materya ta powinna być być dołączona do wczorayszego projektu, gdy o Moratorium mówiono, i tam zastosowanie procentów oznaczyć. W końcu domagał się dostateczniejszego wyjaśnienia tego słowa — dawniey — umieszczonego w art. 2. pod lit. h; lub iego zmiany, gdyż wyraz ten może zrodzić sens dwuznaczny. —

Lecz w odpowiedziach swych JW. Radca Stanu Koźmian i Młodzianowski Poseł Pułtowski rzeczy tey objaśnić nieomieszkali.

JW. Lubowicki Poseł Radziejowski mówiąc za projektem, dowodził, ile wysokie procenta nadążyciom i lichwiarstwu tyle szkodliwemu, drogę otwierają.

Nakoniec, JW. Dębowski Poseł Kazimierski przełożył uwagi co do stosunków prawa kodexu cywilnego, tudzież zwrócił uwagę co do procentów handlowych zwykle do 6 od sta oznaczanych; a w dalszym ciągu głosu okoliczność przez JW. Hakenszmitta wniesioną o wyraz „dawniey“ objaśniał.

Tak gdy ukończyły się rozprawy, na zapytanie JW. Marszałka, czyli Izba życzy projekt wniesiony jednomyślnie przyjąć? Cała Izba zgodną się być oświadczyła. — A przeto, stosownie do Art. 137 Stat. Org. JW. Marszałek Seymowy projekt o procentach za jednomyślnie przyjęty ogłosił.

(Projekt ten, w dwóch Artykułach, zostawnie w mocy swoiey ustawę Xięstwa Warszawskiego z r. 1811 stanowiącą wysokość procentu, a w drugim mówi o zastosowaniu Artykułu 2go i 3go teyże ustawy, iak następuje:

a) Procent przerzeczoną ustawą umówiony, podług umowy przysądzonym być ma do dnia ogłoszenia teyże ustawy, jeżeli prawa tey epoki, w której umowa zawarta była, pozwalały wyższego procentu nad 5 od sta. — b) Od dnia zaś ogłoszenia teyże ustawy, procent dawniey umówiony w żadnym przypadku nie może być nad 5 od sta przysądzonym, ale zwrotu już zapłaconego wyższego procenta żądać nie wolno).

Następnie wprowadzono drugi projekt do

prawa pod tytułem — Uzupełnienie prawa artykułem 1244 kodexu cywilnego obiętego — do którego, gdy Rada Stanu nic nie miała dodać, odwołując się do wczorayszego swego wniesienia, JW. Marszałek przystąpił do dawania głosów z porządku zapisanym Członkom, z których:

Naprzód JW. Łabęcki Deputowany miasta stołecznego Warszawy z Cyrk. IV. miał głos sprzeciwiający się zupełnie podanemu projektowi, iako według iego zdania więcey tworzącemu processów, niż dobrodziejstwa; a naywięcey w tem go byź sędził nieodpowiadającym celowi, że wyzuwał Sędziego z zaufania, które mu się należy, gdyż w Art. 1244tym upatrywał te wszystkie szczegóły ogólnie obięte, które projektem tak szczegółowo i skrupulatnie są wypisane.

JW. Popiel Poseł Miechowski był równie przeciw projektowi, a w uwagach dołączył i to, że pomimo na wczorayszey sessyi zatwierdzonego projektu o Moratorium, dzisiejszy tworzy nowe wstrzymanie kapitałów, otwierając po upłynieniu pierwszego do nowego Moratorium drogę.

W teyże samey myśli dali się słyszeć JWW. Szczęśliwski Poseł Łęczyski, Czajewski Deputowany Kalwaryjski. — Kapica Deputowany Łomżyński i Tykociński — Pawłowski, Deputowany Olkński, Pilicki i Lelowski — Raczyński Poseł Lubelski — Ratomski, Poseł Hrubieszowski — JXiądz Przyłuski Deputowany Płocki, którzy wszyscy byli przeciw projektowi.

Za projektem zaś będący JWW. Faltz Deputowany miasta Kalisza z Cyркуlu I. — Ostrowski Poseł Zgierski. — Hakenszmit Deput. Krasnostawski i Chełmski, zarzuty przeciw niemu czynione odpierali okazując, iż projekt ten nietylko niema związku z projektem o Moratorium, lecz owszem wypłatę kapitałów ułatwia, gdy do iednego tylko roku sądom przedłużenia dozwala, i wskazuje im pewną drogę postępowania, niezostawiając samowolności Sędziego dalszych podziałów i odwołki wierzycielom.

Nakoniec JW. Młodzianowski Poseł Pułtowski przekonywającem przymówieniem się rozprawy te zakończył.

Poczem JW. Marszałek wezwał do głosowania, z którego okazało się, iż z liczby głosujących 109 było 91 głosów za projektem, a 18 przeciw. — A zatem większością głosów 73 projekt rzeczony przyjęty został. — Poczem JW. Marszałek nieomieszkał przez odezwę na piśmie zawiadomić o tem Izbę Senatorską, i odłożył posiedzenie do dnia 13. b. m.

(Projekt wspomniany, uzupełniający Art. 1244 kodexu cywilnego, obeymuie w 9 Arty-

Autach przepisy względem zwłoki, mogące być przez Sąd udzielony dla dłużnika, zastrzeżone jednak w Art. 1, iż odwołka terminu zapłaty szczególnym dłużnikom nie dłuższa, jak do roku jednego, a podział kapitału nie więcej, jak na raty dwie w tymże przeciągu czasu, dozwolone być mogą.

Mowa JW. Prezydującego w Senacie, miana na Sessyi Senatu dnia 6go Kwietnia.
Szanowny Senacie!

Masz na dniu dzisiejszym wyrokować, Szanowny Senacie! o projekcie prawa normalnego rozgraniczenia, które na Seymie konstytucyjnym w tej Izbie poświęconem zostało. Chlubnym jest dla każdego Polaka wspomnienie, wzorowym przykładem konstytucyjnemu Seymu, któremu brakło tylko wielkiej duszy Alexandra Igo, by zbawienne jego ustawy wiecznie trwałymi stały się tak, jak wiecznie pamiętymi będą.

Nieszczęsne ówczasowe polityki Europejskiej widoki niepozwołyły ostać tak wielkiemu dziełu, które wraz z Polską runęło. — Ale niestety! Klęska narodu naszego stała się pierwszym ogniwem tych ciągłych klęsk, które się odtąd na wszystkie zwały; bo samowolne obalenie starożytnego Tronu Królów naszych stało się nietylko hasłem, lecz iakby upoważnieniem dla tych, co idąc za tym przykładem, obalili jedne, wstrzęśli drugie, zagrozili wszystkim. —

Kiedy więc ten potężny Władca północy, co mądrością swoją z łona zaburzenia świata wywiódł jego spokojność, osądził rzeczą równie potrzebną iak sprawiedliwą dźwignąć Tron Polski, i na nim zasiać, by odtąd obalonym być nie mógł; nie dziw, że jest jego życzeniem, by Seym dzisiejszy przywiódł do skutku zbawienny Konstytucyjnemu zamysł. Jakkóż wprowadzony do tej Izby od Rady Stanu projekt rozgraniczenia normalnego nie jest czem innym, iak tylko odwołaniem tegoż prawa ustanowionego na Seymie konstytucyjnym, którego niewykonania żałowała dotąd Polska.

Jak najwłaściwsza użyteczność jest celem prawa tego, mającego zapewnić na wieczne czasy nam i potomkom naszym spokojne posiadanie swojej własności. Cel ten również dla nas pożądanym być powinien, iak był dla Seymu konstytucyjnego. Środki dziś podane do osiągnięcia go są tyle do ówczasowych podobne, ile tego dozwoliła zmiana form konstytucyjnych. Obszerniejszym jest tylko projekt dzisiejszy w rozwinięciu prawideł swoich, a czas do jego wykonania dozwolony, dłuższym. — Są to więc dodatki do uzupełnienia prawa Seymu konstytucyjnego, nie zaś zmiany do przeistoczenia go dążące.

Czyny jego wzorowemi rawsze będą dla każdego dobrego Polaka, mitem ich wspomnienie, mianowicie, iak w obecnej chwili słyszane z ust dziedzica nie tylko imienia, lecz i onót obywatelskich Naczelnika Seymu konstytucyjnego, wiecznej pamięci Marszałka jego Stanisława Małachowskiego.

I mnie ten mąż znakomity zaszczycał przychylnością swoją, i ja starałem się iść w ślady jego; dziś tedy, kiedy zajmuję to miejsce, na którym go często widziałem, zda mi się słyszeć głos jego mówiący do mnie: „Czyn iak iak!“ — O Szanowny Cieniu! życzeniem przynajmniej odpowiem zleceniu twojemu, podając Senatowi do upoważnienia na wieczne czasy zbawienne prawo o rozgraniczeniu normalnym, które ty Seymowi konstytucyjnemu Obywatelską podałeś ręką. — Tą zachęcony myślą zapytuję się, czyli przyjęty w Izbie Posaelskiej niezmierną większością projekt do prawa o rozgraniczeniu, Szanowny Senacie, iednomyslnością w prawo zamienić nie zechcesz?

(Wiadomo iak z numeru 59 gazety naszej, że projekt o rozgraniczeniu normalnym przyjęty został.)

T u r c y a .

Ostatnich dni Lutego odprawiało się kilka obrad, tak w W. Porcie, iako też i u Muftego. Obrady te zajmowały w wysokim stopniu uwagę Publiczności Konstantynopolitańskiej, nie atoli nie dowiedziano się o celu i skutkach onychże.

Przyjechali do Lwowa dnia 20go Kwietnia.

W. Głogowski Ludwik, z Żółkwi. — JW. Hunicki Antoni Hrabia, z Sambora. — W. Kamiński Wincenty, z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa od dnia 14go do 20go Kwietnia.

W. Berezowski Kapitan, do Brzeżan. — W. Butiaguin Ces. Rossyjski Rammerjunker i Kawaler, do Rossyi. — W. Drohojowska, do Polski. — JW. Esterhazy Hrabia, do Wiednia. — W. Gozdowicz Piotr, do Pruss. — P. Garybold kupiec, do Rossyi. — W. Hołyński Ludwik, do Rossyi. — W. Jasiński Józef, do Brzeżan. — W. Łodyński, do Jaryczowa. — W. Lubaczewski Doktor Medycyny, do Wiednia. — W. Mysłowski, do Stanisławowa. — JW. Polczyłowa Hrabina, i W. Piątkowski, do Żółkwi. — W. Sawinko Doktor Medycyny, do Wiednia. — JW. Szumlański Hrabia, do Brzeżan. — JW. Skorupka Hrabia do Milatyna. — W. Strachocki, do Rutek. — W. Stojanowicz, do Żółkwi. — W. Sebańska Seweryna, do Rossyi. — JW. Tarnowska Hrabina, do Polski. — W. Wuitsch Adjukt Ekspedytury Gubernialnej, iako goniec, do Warszawy. — W. Włodęk Adam, do Żółkwi. — W. Wasilewski Rajetan, do Czortkowa. — W. Wasilewski Piotr, do Zaleszczyk.

N i e m c y.

Oto jest w zupełnéy osnowie podpisany w Wiedniu dnia 8. Czerwca

Akt Związku Niemieckiego.

Udzielni Xiążęta i wolne Miasta Niemieckie ożywieni wspólném życzeniem przyprowadzenia do skutku Traktatu Paryzkiego z roku 1814go, i przekonani o korzyściach, które z mocnego i trwałego ich zjednoczenia wynikną dla spokoyności i równowagi Europy, zgodzili się połączyć ciągłym związkiem, i opatrzyli tym końcem pełnomocnictwami Posłów swoich na Kongressie. Stosownie do tego niżej wyrażeni Pełnomocnicy zamieniwszy pełnomocnictwa swoje, ułożyli co następuje:

I. Ogólne postanowienia.

1.) Udzielni Xiążęta i wolne Miasta Niemieckie wspólnie z NN. Cesarzem Austryackim, Królami Pruskim, Duńskim i Niderlandzkim, to jest: Cesarz Austryacki i Król Pruski oba za wszystkie posiadłości swoje, które dawniéy do Rzeszy Niemieckiéy należały, Król Duński za Holsztyn, Król Niderlandzki za W. Xięstwo Luxemburskie iednoczą się w Związek, który zwać się ma Związkiem Niemieckim.

2.) Celem iego jest utrzymanie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec, tudzież niepodległości i nienaruszalności oddzielnych Kraiów Niemieckich.

3.) Wszystkie Członki Związku mają równe prawa. Wszyscy równo obowiązują się dotrzymywać święcie Aktu Związku.

4.) Interessa Związku sprawowane będą przez Zgromadzenie Związku, w którym wszystkie iego Członki mieć będą przez swych Pełnomocników następane głosy: Austrya ieden głos; Prusy 1; Bawaryja 1; Saxoniiia 1; Hannower 1; Wirtemberg 1; Baden 1; Elektorstwo Hes-

kie 1; W. Xięstwo Heskie 1; Daniia z powodu Holsztynu 1; Niderland z powodu Xięstwa Luxemburskiego 1; Wielko - Xiążęce Domy Saskie 1; Brunświk i Nassau 1; Meklenburg Szweryn i Meklenburg Strelitz 1; Holsztyn - Oldenburg, Anhalt i Schwarzburg 1; Hohenzollern, Lichtenstein, Reuss, Schaumburg - Lippe, Lippe i Waldeck 1; Wolne Miasta Frankfórt, Lubeka, Brema i Hamburg 1; ogółem 17 głosów.

5.) Austrya przódkuje na Zgromadzeniach Związku. Każdy iego Członek ma prawo czynić wnioski, a Prezydujący winien podać je pod rozwałę po oznaczonym czasie.

6.) Gdyby rzecz szła o iakową zmianę w kardynalnych prawach Związku, o postanowienie tyczące się samego Aktu związkowego, o organiczne onego urządzenia, Zgromadzenie zamienia się w plenum, podczas którego ze względu na rozmaitość wielkości oddzielnych Kraiów Związku, zgodzono się na następujący podział głosów: 1.) Austrya mieć będzie 4 głosy; Prusy 4; Saxoniiia 4; Bawaryja 4; Hannower 4; Wirtemberg 4; Baden 3; Elektorstwo Heskie 3; W. Xięstwo Heskie 3; Holsztyn 3; Luxemburg 3; Brunświk 2; Meklenburg-Szweryn 2; Nassau 2; Saxen-Weymar 1; Gotha 1; Koburg 1; Meinungen 1; Hildburghausen 1; Meklenburg Strelitz 1; Holsztyn Oldenburg 1; Anhalt-Dessau 1; Anhalt-Bernburg 1; Anhalt-Köthen 1; Schwarzburg Sondershausen 1; Schwarzburg - Rudolstadt 1; Hohenzollern-Hechingen 1; Lichtenstein 1; Hohenzollern-Sigmaringen 1; Waldeck 1; Reuss starsza liniiia 1; Reuss młodsza liniiia 1; Schaumburg-Lippe 1; Lippe 1; wolne miasta Lubeka 1; Frankfórt 1; Brema 1; Hamburg 1; ogółem 61 głosów. — Czyli zaś byłym Stanóm Rzeszy, które utraciły udzielnosc, będą dane głosy in pleno, postanowi to Zgroma-

dzenie Związku przy naradzaniu się nad organicznemi prawami Związku.

7.) Większość głosów stanowi, czyli przedmiot jaki ma być roztrząsany i n plenio. Większość także głosów stanowczą jest we wszystkich naradach. Prezydujący rozwiązuje ich równość. Gdzie idzie rzecz o zmianę praw zasadnych, o organiczne urządzenia Związku, o *jura singuli*, o interessa religijne, tam większość wydawać wyroków nie może. — Zgromadzenie Związku jest ciągłe, może się jednak odroczyć, ale nie na dłużej jak na 4 miesiące.

8.) Porządek głosowania odbywać się będzie ile możności jak dawniej na Sejmie, a mianowicie podług wydaney przez Sejm Rzeszy w r. 1803 ustawy. Porządek ten nie ma mieć żadnego wpływu, co do rangi i precedencyi Członków Związku za obrębem stosunków onego.

9.) Zgromadzenie Związku zasiadać będzie w Frankfurcie nad Menem. Rozpocznie się dnia 1. Września 1815.

10.) Pierwszém zatrudnieniem jego będzie, ułożenie praw zasadnych Związku i organiczne jego urządzenie co do stosunków zewnętrznych, wojskowych i wewnętrznych.

11.) Wszystkie Członki Związku przyrzekają całym Niemcóm, i każdemu Członkowi w szczególności, dawać im opiekę przeciw wszelkiéj napaści i wzajemnie sobie posiadłości swe zaręczają. Po wypowiedzeniu wojny, nikt oddzielnych z nieprzyjacielem zawierać nie może rozejmów lub traktatów pokoju, przeciwnych Związkowi. Członki Związku obowiązują się także nie wojować z sobą pod żadnym pretextem, lecz wytaczać spory swe przed Zgromadzenie Związku, które przez Wydział swój starać się naprzód będzie ugodzić spór przez pośrednictwo, a gdyby się to nie udało, wyda wyrok, któremu Strony winne są zaraz uleżeć.

II. Szczególne postanowienia.

Oprócz powyższych, zgodzono się ieszcze na następujące artykuły, mające moc taką, jak i wspomniane:

12.) Członki Związku, których posiadłości nie liczą 500.000 dusz, połączą się z Domami spokrewnionemi, lub innymi Członkami Związku, dla utworzenia wspólnego najwyższego Sądu.

W Kraiach, w których takie Sądy trzeciéj Instancyi już są zaprowadzone, zachowają się one w terażniejszym ich składzie, jeśli ludność tychże Kraiów nie jest mniejsza od 150,000 dusz.

Cztery wolne Miasta mają prawo połączenia się między sobą, dla ustanowienia wspólnego najwyższego Sądu.

W tych najwyższych Sądach wolno będzie każdéj Stronie żądać, aby akta posłane były do obcój Akademii lub Sądu Przysięgłych, dla ułożenia ostatecznego wyroku.

13.) We wszystkich Kraiach Związku będzie ustanowiona Konstytucya Stanów.

14.) Aby były Stany Rzeszy, które od roku 1806 stały się pośredniemi, stosownie do terażniejszych stosunków we wszystkich Kraiach Związku miały jednostajne prawne znaczenie, Członki Związku zgadzają się na to: a) że te Xiążęce i Hrabskie Domy należą do pierwszój Szlachty Niemieckiej; b) że Głowy tychże Domów są pierwszemi Dygnitarzami w Kraiu, do którego należą. Oni i Familie ich składają klasę uprzywilejowaną szczególniej względnie podatkowania. c) Co do ich Osób, Familii i posiadłości, mają im być zapewnione wszelkie prawa i prerogatywy, pochodzące z ich własności, i spokojnego użycia onéj. Do tych praw należą szczególnie:

1.) Nieograniczona wolność przebywania w każdym Kraiu, należącym do Związku.

2.) Zachowanie istnących ieszcze umów familijnych według zasad dawnéj

Konstytucyi Niemieckiej, tudzież prawo zarządzenia dobrami, za poprzednicznym zatwierdzeniem najwyższej Władzy krajowej.

3.) Sąd uprzywilejowany, i uwolnienie od wszelkich obowiązków wojskowych dla nich i ich Familii.

4.) Sprawowanie sprawiedliwości cywilnej i karzącej w pierwszej, a gdzie posiadłość znaczna, i w drugiej Instancji, sądownictwa leśniczego, i policyi miejscowej, tudzież dozór nad Kościołami, szkołami i instytucjami pobożnymi, iednakowoż według przepisów Ustaw krajowych. We wszystkich tych punktach Xiążęta, Hrabowie i Panowie, którzy stali się pośredniemi, stosować się mają do Królewsko-Bawarskiego urzędzenia, wydanego w roku 1807, które im ma służyć za prawidło.

Byłey Szlachcie Rzeszy zapewnione są prawa, wyrażone pod Nrem 1 i 2, iako to: uczestnictwo w Stanach, Sądy patrymonialne i leśnicze, policya mieszcowa, i dozór nad Kościołami.

W Prowincyach Traktatem Lunewilskim dnia 9. Lutego 1801 od Niemiec oddpadłych, a teraz zniemi znowu połączonych, w użyciu powyższych praw, służących byłey Szlachcie bezpośredniy, następują takie odmiany i ograniczenia, iakich tamedzne stosunki wymagać będą.

15.) Związek ręczy za dochody wypływające z żeglugi na Renie, tudzież za postanowione uchwałą seymową dnia 25. Lutego 1803 urzędzenia względem długów i wyznaczonych pensyi dla osób duchownych i świeckich.

Członki byłych Kapituł i Opactw mogą pensyi swojej używać w iakimkolwiek bądź Kraiu, będącym w pokoju ze Związkiem Niemieckim.

Członki Zakonu Teutońskiego pobierać będą także pensye, a Xiążęta, którzy otrzymali posiadłości Zakonu Teutońskiego, wypłacać mają te pensye w miarę posiadanych włości tegoż Zakonu.

Zachowuje się Zgromadzeniu Związku naradzenie względem urzędzenia kassy sustentacynej, i pensyi dla Biskupów i Duchownych na tamtey stronie Renu, które to pensye przekazują się na posiedzieli lewego brzegu Renu. Urządzenie téy kassy ma być ukończone w przeciągu iednego roku.

16.) Różność Religii Chrześcijańskiej w Kraiach i Powiatach Związku Niemieckiego, nie stanowi różnicy w użyciu praw obywatelskich i politycznych.

Zgromadzenie Związku będzie się naradzało, iakim sposobem naydogodniy skutecznie można obywatelską poprawę wyznawców wiary żydowskiej w Niemczech, a szczególniej, iak im może być nadane i zapewnione prawo obywatelstwa, przy znoszeniu wszelkich obowiązków obywatelskich.

17.) Dóm Xiążęcy Thurn i Taxis pozostaje w posiadaniu poczt, w różnych Kraiach Związku, dopóki inaczey nie będzie urządzonem.

18.) Xiążęta Związkowi i wolne Miasta zapewniają Poddanym Kraiów Związku Niemieckiego następujące prawa:

a.) Prawo nabywania i posiadania własności gruntowej za granicą Kraiu, w którym są zamieszkali, bez opłacenia w obcym Kraiu większych podatków, niż iego włośni Poddani.

b.) Prawo wolnego wyprowadzenia się z iednego Kraiu Związku Niemieckiego do drugiego, tudzież weyścia w służbę cywilną i wojskową, aby tylko obowiązek służenia wojskowo własney Ojczyźnie nie był na przeszkodzie.

c.) Uwolnienie od wszelkiej opłaty przy wyprowadzeniu się z majątkiem z iednego do drugiego (jus detractus, gabella emigrationis.)

d.) Zgromadzenie Związku na pierwszym posiedzeniu zajmować się będzie ułożeniem iednostaynych urzędzeń względem wolności druku, zabezpieczenia praw

Autorów i księgarzy przeciw przedrukowaniu książek.

19.) Członki Związku zachowują sobie na pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia Związku w Frankfurcie, naradzenie się względem handlu między rozmaitemi Kraiami Związku, tudzież względem żeglugi, stosownie do zasad przyjętych na Kongressie Wiedeńskim.

20.) Niniejsza umowa zatwierdzona będzie od wszystkich Strón umawiających się, a zatwierdzenia w przeciągu 6 tygodni lub prędzej jeszcze, mają być przesłane do Wiednia do Cesarsko-Austryackiej nadwornej Kancelaryi, i przy zagaieniu Związku w archiwum jego złożone będą.

W dowód czego wszyscy Pełnomocnicy niniejszą umowę podpisali, i pieczęciami swoimi stwierdzili. Działo się w Wiedniu d 8. Czerwca 1815.

(Tu następują podpisy.)

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Na nowo utworzony w Wiedniu dla Inwalidów fundusz, przesłał znowu C. K. krajowemu Prezydium tutejszy metropolitalny Konsystorz dukata w złocie, 3 ruble, 17 dwudziestokraycarówek, jeden Węgierski Złoty w srebrze, 3000 ZR. 53 Kr. w W. W., a 40 ZR. 21 Kr w Obligacyach rządowych. Fundusz Inwalidów winien jest te nowe datki gorliwości Konsystorza o dobro tego Instytutu, przywiązaniu onegoż i podległego mu Duchowienstwa do Monarchy, w szczególności zaś gorliwemu przykładaniu się JXX. Proboszczów miejscowych. — C. K. krajowe Prezydium, cznie się przeto obowiązaniem oświadczyć publicznie ukontentowanie i wdzięczność Rządu krajowego tutejszemu Łacińskiemu metropolitalnemu Konsystorzowi, iako też każdemu z osobna, którzy się do téj składki przyłożyli, w szczególności zaś: JX. Franciszkowi Kercińskie-

mu, Poddziekanowi Stryyskiemu; JX. Mikołajowi Gareckiemu, Dziekanowi Brodzkiemu; JX. Ignacemu Piaiewskiemu, Proboszczowi w Brodach; JX. Tymoteuszowi Brückmanowi, Proboszczowi w Jeziernie; JX. Jędrzejowi Zbykałskiemu, Proboszczowi w Woyniówie; JX. Maciejowi Strzebalskiemu, Proboszczowi w Kąkolnikach; JX. Janowi Patockiemu, Kanonikowi i Proboszczowi w Zydaczowie; nakoniec JX. Michałowi Baranowskiemu Proboszczowi w Załóżcach, którzy się wspólnie do pomnożenia téj składki częścią przez własne znaczne ofiary, częścią też przez gorliwe zbieranie onychże, tak bardzo przyczynili.

Wreszcie na wyż pomienioną summe złożyli:

a) Lwowska Dziekaniia miejska w ogólności 332 ZR. 26 Kr., w szczególności zaś:

Wikaryusz katedralnego Kościoła za siebie 20 ZR.; z zebranych składek 100 ZR.; JX. Proboszcz Kościoła Ciąła Chrystusowego za siebie 5 ZR., a Parafianie 45 ZR.; JX. Proboszcz S. Antoniego 5 ZR., a Parafianie 17 ZR.; JX. Proboszcz S. Magdaleny 5 ZR., Parafianie 43 ZR. 37 Kr.; JX. Proboszcz Panny Maryi 5 ZR.; JX. Proboszcz S. Jędrzeja 5 ZR.; JX. Proboszcz S. Marcina 2 ZR.; Parafianie tameczni 19 ZR 49 Kr.; JX. Proboszcz S. Mikołaja 5 ZR.; JX. Proboszcz S. Anny i Parafianie tameczni 62 ZR.; Przeor tutejszego Franciszkańskiego Zakonu 2 ZR.

Oprócz tego obowiązał się Ur. Ignacy Kościelec Borowski sześciu w ostatniy Francuzkiej wojnie ranionych i niezdolnych do służby Podofficerów, będących rodem z Czech lub Galicyi, dożywotnie utrzymywać.

(Dalszy ciąg nastąpi.)